

W I A D O M O Ś C I P O L S K I E

Prywatny informator periodyczny dla uchodźstwa polskiego.

Numer poświęcony
nowemu rządowi polskiemu i wspomnieniom po generale Wł. Sikorskim.

Dnia 14 lipca Pan Prezydent R.P. zamianował nowy rząd w następującym składzie:

premier	- Stanisław Mikołajczyk
wicepremier oraz minister przemysłu, handlu i żeglugi	- Jan Kwapiński
minister spraw zagranicznych	- Tadeusz Romer
minister obrony narodowej	- gen. Marian Kukiel
minister spraw wewnętrznych	- Władysław Bančzyk
minister informacji	- prof. Stanisław Kot
minister finansów	- hr. Ludwik Grosfeld
minister pracy i opieki społecznej	- Jan Steńczyk
minister sprawiedliwości	- Wacław Komarnicki
minister bez portfelu, prowadzący przygotowania do konferencji pokojowej	- dr. Marian Seyda
minister bez portfelu, z zadaniem planowania przyszłej administracji	- dr. Karol Popiel
minister oświaty	- ks. dr. Zygmunt Kaczyński
minister bez portfelu, delegat rządu na środkowym wschodzie	- dr. Henryk Strasburger.

Z wymienionych powyżej 13 członków rządu, trzech należy do Stronnictwa Ludowego, trzech do PPS, dwóch do Narodowej Partii Robotniczej, dwóch do Stronnictwa Narodowego, a trzech jest bezpartyjnych. Dotychczasowy minister spraw zagranicznych Raczyński pozostaje na stanowisku ambasadora R.P. w Londynie i w tym charakterze będzie stanowił łącznik między rządem polskim, a angielskim Foreign Office.

Do prezydium Rady Ministrów weszli: premier, wicepremier, min. Romer i min. Seyda. Utworzenie czteroosobowego prezydium i powołanie doń dwóch ministrów z dziedziny polityki zagranicznej podkreśla wagę, jaką w polityce nowego rządu odgrywać będą problemy zagraniczne i międzynarodowe.

Obejmując urządowanie prem. Mikołajczyk oświadczył, co następuje:

"Powołany przez Pana Prezydenta podjąłem się utworzenia nowego rządu. Tragiczna śmierć gen. Sikorskiego stworzyła dla narodu polskiego bardzo ciężkie położenie. Rząd jedności narodowej, szczerze demokratyczny, pragnie zachować ciągłość prac przez kontynuowanie zamierzeń wyrażonych w deklaracji gen. Sikorskiego z dnia 24 lutego 1942r. Przystępuję do czynu z pełnym zaufaniem w całkowite poparcie kraju."

Na konferencji prasowej dnia 16 b.m. prem. Mikołajczyk oświadczył, że natychmiast po oswobodzeniu Polski rząd jego rozpisze powszechne wybory. W polityce zagranicznej rząd polski trzymać się będzie następujących wytycznych: lojalność wobec sojuszników, zdecydowane wysiłki w walce o szybkie zwycięstwo, intymna współpraca z demokratami zachodnimi i dobre stosunki sąsiedzkie ze Związkiem Sowieckim. W sprawie stosunków polsko-rosyjskich Pan Premier oświadczył: "Dążenie nasze do utrzymania dobrych stosunków sąsiedzkich z Rosją wynika nie tylko z tego, że pragniemy zrobić wszystko, co jest w naszej mocy, by polepszyć współżycie między narodami, lecz również i z geograficznego położenia Polski. Dla Polski, która od wieków uwięziona jest w walkę z niemieckim 'Drang nach Osten', utrzymanie dobrych

stosunków ze wschodnim sąsiadem stanowi bowiem zagadnienie życiowej wagi".

Na tejże konferencji prasowej min. Romer oświadczył w odpowiedzi na zadane mu pytanie, że to nie Polska zrobi pierwszy krok ku wznowieniu stosunków polsko-rosyjskich, gdyż nie Polska je zerwała. Polska nie zrobi jednak nic, co by mogło stanowić przeszkodę dla ewentualnych prób zbliżenia.

Premier Stanisław Mikołajczyk, prezes Stronnictwa Ludowego, urodził się w r. 1900 w Westfalii, jako syn robotnika polskiego. Po r. 1918 przybył do Poznańskiego, gdzie pracował na roli. Był wiceprezesem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Brał udział w wojnie rosyjsko-polskiej r. 1919 i w działaniach wojennych r. 1939. Zasiadał w sejmie w latach 1930 - 1935.

Wicepremier Jan Kwapiński, prezes PPS, urodził się w Warszawie w r. 1885 w rodzinie robotniczej i sam pracował jako robotnik. Brał czynny udział w walkach wolnościowych r. 1905, a od r. 1906 był instruktorem organizacji bojowej PPS w Łodzi, organizując liczne zamachy. W r. 1907 skazany został na śmierć, lecz karę tę zmieniono następnie na 15 lat katorgi. W wyniku przewrotu bolszewickiego odzyskał wolność w r. 1917. Powróciwszy w r. 1918 do kraju, został członkiem naczelnych władz PPS, prezesem centrali Związku Związków Zawodowych i organizacji robotników rolnych. W lutym r. 1939 został prezydentem m. Łodzi. Zasiadał w kilku sejmach.

Minister Tadeusz Romer, były ambasador ZSSR, urodził się w r. 1894. Od r. 1919 był czynny w polskiej służbie zagranicznej jako sekretarz Poselstwa R.P. w Paryżu, naczelnik wydziału w M.S.Z., radca Ambasady R.P. w Rzymie, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w Lizbonie, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny, a następnie ambasador w Tokio.

Gen. dyw. Marian Kukiel urodził się w r. 1885. Jest doktorem filozofii i znanym historykiem. Był lektorem historii na uniwersytecie jagiellońskim, lektorem historii wojskowej i dyrektorem muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie. Napisał szereg dzieł z dziedziny historii wojskowej, zwłaszcza o epoce Napoleona. Wiele jego książek przetłumaczono na obce języki. Już we Francji był wiceministrem spraw wojskowych w rządzie polskim. Jest odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V kl.

Minister Władysław Banczyk, członek Rady Narodowej, urodził się w r. 1902. Otrzymał wykształcenie prawnicze na uniwersytecie w Poznaniu. Brał udział w wojnie r. 1920. Zasiadał w Naczelnej Radzie Polskiego Stronnictwa Ludowego. Już podczas obecnej wojny był szefem milicji obywatelskiej w Poznaniu. W styczniu r. 1940 opuścił potajemnie kraj.

Minister Stanisław Kot, były ambasador R.P. w Moskwie, urodził się w r. 1885. Został doktorem filozofii na uniwersytecie we Lwowie. Był profesorem historii na uniwersytecie krakowskim. Napisał szereg dzieł o stosunkach polsko-angielskich. Był członkiem Polskiej Akademii Naukowej i Czechosłowackiego Towarzystwa Naukowego w Pradze. Zasiadał w Naczelnej Radzie Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Minister Ludwik Grosfeld, dr. praw, adwokat, obrońca w sprawach polityczno-karnych; zwłaszcza w sprawach o strajki chłopskie, urodził się w Przemyślu. Ma lat około 50. Od 30 lat należy do PPS i ostatnio przed wojną należał do naczelnych władz partii. Za młodych swych lat był aplikantem adwokackim w kancelarii adw. Hermana Libermana i był najbliższym jego współpracownikiem w zawodzie i w pracy politycznej. We Francji był wiceministrem pracy i opieki społecznej w rządzie polskim. Od lipca r. 1941 jest sekretarzem generalnym PPS w Londynie.

Minister Jan Stańczyk urodził się w r. 1886. Był organizatorem i sekretarzem generalnym związku górników w Polsce. Był jednym z przywódców polskiego ruchu robotniczego i przez 15 lat zasiadał w sejmie z list wyborczych PPS. Był członkiem Komitetu Wykonawczego PPS, radnym m. Krakowa, członkiem egzekutywy międzynarodowej organizacji górników i jednym z delegatów Polski do Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie.

Minister Wacław Komarnicki, prawnik, urodził się w r. 1891. Studia odbywał w Rosji i w Paryżu. Był profesorem prawa konstytucyjnego na uniwersytecie w Wilnie i napisał szereg książek z tej dziedziny. Należy do Stronnictwa Narodowego. Zasiadał w sejmie od r. 1928 do r. 1935.

Minister Marian Seyda, dr. praw, urodził się w r. 1879. Studiował prawo i historię sztuki na uniwersytetach w Berlinie i Wrocławiu. Był wydawcą i redaktorem "Kurierza Poznańskiego". Należał do Rady Stronnictwa Narodowego. Podczas pierwszej wojny światowej był członkiem polskiego Komitetu Narodowego i był jednym z przedstawicieli polskich na konferencji wersalskiej. Od r. 1920 do r. 1928 zasiadał w sejmie, a następnie w senacie. W r. 1923 był ministrem spraw zagranicznych. Napisał szereg dzieł o sprawach polskich.

Minister Karol Popiel, dr. praw, urodził się w r. 1887. Studiował na uniwersytecie we Lwowie. Zajmował się publicystyką i redagował szereg przodujących pism polskich. Był prezesem Stronnictwa Pracy. Zasiadał w sejmie od r. 1922 do r. 1927.

Minister ks. dr. Zygmunt Kaczyński, urodził się w r. 1894. Był dyrektorem Polskiej Katolickiej Agencji Prasowej. Ukończył wydział teologiczny w Petersburgu i wydział prawny w Warszawie. W latach 1917-1919 był kapelanem polowym w wojsku polskim. Od r. 1919 do r. 1928 zasiadał w sejmie. Był generalnym sekretarzem Chrześcijańskich Związków Zawodowych. Przeszedł całą kampanię wrześniową r. 1939 i obłężenie Warszawy jako kapelan wojskowy. W marcu r. 1940 opuścił Polskę. Jest kapelanem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Minister Henryk Strasburger, ekonomista, urodził się w r. 1887. Studiował prawo i uzyskał dyplom doktora na uniwersytecie w Heidelbergu. Od r. 1918 do r. 1923 był wiceministrem przemysłu i handlu, od r. 1923 do 1924 wiceministrem spraw zagranicznych, od r. 1924 do r. 1932 Komisarzem Rzeczypospolitej w Gdańsku. Napisał szereg książek na tematy ekonomiczne.

Nowy rząd polski spotkał się z nader życzliwym przyjęciem w Londynie i w kołach naszych sojuszników oraz z bardzo życzliwą oceną w demokratycznych krajach neutralnych. Zawszą podkreślany jest demokratyczny skład rządu i szczerze jego intencje utrzymania przyjaznych stosunków z Rosją. Najistotniejszą ocenę podał redaktor dyplomatyczny Reuter'a. Píše on:

"Skład nowego rządu polskiego jest całkowicie i na wskroś demokratyczny. Jeśli można sądzić z tego, co się wie o premierze Mikołajczyku, jego karierze i nastawieniu, można liczyć na to, że ten najbliższy współpracownik generała Sikorskiego i przywódca polskiej partii ludowej będzie zdecydowanie kontynuował politykę swego poprzednika. Polityka ta zmierza - żeby ująć to krótko - do niezależnej, demokratycznej Polski pozostającej w dobrych stosunkach z sowiecką Rosją. Powierzenie teki ministra spraw zagranicznych min. Romerowi oceniono w Londynie jako dowód tego, że rząd polski zamierza szukać rozwiązania polsko-rosyjskiego konfliktu w przyjazny sposób przy pełnym uwzględnieniu interesów polskich. Poprzednie wysiłki min. Romera w tym kierunku i sympatie, jakimi cieszy się on w stolicy Rosji, są powszechnie znane".

Cała prasa sojusznicza, jak i prasa neutralna, a w szczególności szwedzka i turecka podkreśliły demokratyczny charakter i walory nowego rządu.

Jednocześnie z zamianowaniem nowego rządu Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował naczelnym wodzem Polskich Sił Zbrojnych gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego.

Gen. **Kazimierz Sosnkowski**, dotychczasowy inspektor Polskich Sił Zbrojnych, urodził się w r. 1885. Ukończył politechnikę warszawską. Brał czynny udział w polskim ruchu rewolucyjnym, planując razem z Józefem Piłsudskim powstanie przeciw caratowi. Był szefem sztabu i zastępcą Komendanta w I Brygadzie Legionów. Zaaresztowany przez Niemców, więziony był w Magdeburgu. Dnia 10 listopada r. 1918 powrócił do kraju, został ministrem spraw wojskowych i organizował armię. W r. 1920 należał do Rady Obrony Kraju, a następnie był ministrem spraw wojskowych do r. 1927. W r. 1927 został inspektorem sił zbrojnych. W maju r. 1920 był dowódcą armii odwodowej, która odparła zwycięsko pierwszą ofensywę Tuchaczewskiego. We wrześniu r. 1939 gen. Sosnkowski był dowódcą armii "Karpaty", która toczyła walki od Przemyśla aż po Lwów. W czasie tych walk wojska, którymi dowodził gen. Sosnkowski rozbiły wielką niemiecką jednostkę zmechanizowaną "Germania" na północ od Grodka Jagiellońskiego. Po klęsce wrześniowej gen. Sosnkowski przedostał się do Węgier, a następnie do Francji. Gen. Sosnkowski jest odznaczony wieloma orderami, m.in. orderem Brytyjskiego Imperium.

Po zgonie generała Wł. Sikorskiego.

Delegat rządu na kraj zarządził w Polsce żałobę narodową z powodu śmierci gen. Sikorskiego. Żałoba ta obowiązuje do dnia 1 sierpnia. O ogłoszeniu żałoby zawiadomiono społeczeństwo przy pomocy wielkich klepsydr podpisanych słowem "Naród" i rozlepianych na murach.

Dwutygodniowa żałoba narodowa dla Polaków zagranicą i dla Polskich Sił Zbrojnych skończyła się we wtorek, dnia 20 b.m.

Naczelny Wódz gen. Sosnkowski rozkazał, by we wszystkich garnizonach wojsk polskich na wschodzie odprawiono za duszę śp. gen. Sikorskiego nabożeństwa żałobne.

W Londynie odbyło się dnia 15 b.m. w katedrze Westminster uroczyste i podniosłe nabożeństwo żałobne. Dnia 16 b.m. w piątek, zwłoki gen. Sikorskiego złożono do grobu na cmentarzu lotników polskich w Newark w hrabstwie Nottingham.

W dniu pogrzebu w Newark naczelny rabin angielski dr. Herz w asyście rabina Wojsk Polskich mjr. Melcera odprawił w Londynie za spójność duszy gen. Sikorskiego modły żałobne. Modłom w języku hebrajskim i polskim towarzyszyły żałobne chóry. Na nabożeństwie obecni byli p. wicepremier Kwapiński i gen. Norwid-Neugebauer.

W Sztokholmie odbyło się dnia 15 b.m. w kościele św. Eugenii uroczyste nabożeństwo żałobne, w którym wzięli udział: imieniem Dworu mistrz ceremonii Pontus von Rosen, imieniem ministra spraw zagranicznych radca ministerialny Söderblom, szef biura Grafström i attaché Lilliehöök, imieniem naczelnego dowódcy i armii gen. Douglas, imieniem szefa marynarki komandor Berendt, imieniem dowódcy lotnictwa płk. Lindquist, ministrowie i attachés wojskowi W. Brytanii, St. Zjednoczonych oraz pozostałych państw sojusznicznych, cały skład Poselstwa R.P. z Ministrem i panią Karin Sokolnicką na czele, wielu przyjaciół Polski i licznie zebrana kolonia polska w Sztokholmie. Przy katafalku spowitym w sztandar narodowy pełnili straż honorową marynarze polscy. Pod nieobecność ks. biskupa Müllera, mszę św. celebrował ks. A. Meyer w asyście rektora Burczyka i ks. Högberga. Po mszy i nabożeństwie polskim odegrano Hymn Narodowy i marsz żałobny Chopina.

Według pisma "La Suisse" w Lozannie odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele sprzymierzonych państw, władz szwajcarskich i instytucji międzynarodowych mających siedzibę w Szwajcarii.

Dyrektor Biura Informacji St. Zjednoczonych, Elmer Davis, w swym tygodniowym przeglądzie radiowym oświadczył, co następuje:

"W operacjach wojskowych ostatniego tygodnia sprzymierzone narody zyskały z łatwością znaczną przewagę, lecz dotknął je również i wielki cios: śmierć w wypadku samolotowym gen. Sikorskiego, polskiego premiera i naczelnego wodza. Był on nie tylko wielkim żołnierzem, lecz również i mężem stanu, od którego oczekiwano nieocenionych usług w reorganizacji zawikłanych spraw wschodniej Europy. Ze wszystkich strat personalnych, które reśmy ponieśli, strata gen. Sikorskiego wydaje się najtrudniejszą do naprawienia. Jego będzie najtrudniej zastąpić."

Czołowy publicysta angielski, redaktor polityczny "News Chronicle" i członek Izby Gmin, Vernon Bartlett, pisze w artykule poświęconym pamięci gen. Sikorskiego:

"Znałem go, spotykałem go od czasu do czasu, uważałem go za jednego z największych mężów stanu w obozie sprzymierzonych. Gdy ten spokojny, postawny, siwowłosy generał rozmawiał o strategii - czuło się jego siłę... Stworzył armię polską. Dzięki pomocy wojskowej Sikorskiego i armii polskiej mogła Anglia prowadzić wojnę wtedy, gdy jeszcze nie była sama gotowa. Gdy Londyn potrzebował obrony w powietrzu, połowę lotników w dywizjonach st nowili Polacy. W momencie zatargu sowiecko-polskiego wielu z nas o tym nie pamiętało, a było naszym obowiązkiem pamiętać. Jesteśmy pełni podziwu dla bohaterstwa polskiego żołnierza i pełni współczucia dla cierpiącej szlachliwie pod okupacją niemiecką Polski!"

Do Londynu nadeszła pełna treść przemówienia, które gen. Sikorski wygłosił w jednym z obozów polskich w Palestynie na krótko przed swą tragiczną śmiercią. Gen. Sikorski powiedział:

"Mowi się o mnie, że jako pierwszy podjąłem upadający sztandar

Polski. Jest to prawda. Lecz prawdą jest również, że już przed upadkiem Francji istniały na ziemi francuskiej cztery polskie jednostki wojskowe, które w bohaterskich walkach okryły sławą polskie imię. To był pierwszy skup wiorstowy na drodze naszej walki o Polskę. Drugi - to moje spotkanie z Churchillem po upadku Francji. Oświadczyłem wówczas, że zamierzamy kontynuować walkę. Churchill chwycił mnie impulsywnie za rękę i powiedział, że przez tą decyzję zawarliśmy z Anglią niepisane przymierze na śmierć i życie. Anglia postawiła do dyspozycji okręty i oddziały polskie przewieziono z Francji do Wielkiej Brytanii. Trzeci skup wiorstowy mineliśmy, gdy podpisałem traktat, który zawarliśmy z Rosją. Traktat ten podktowany był przesłankami, jakie kierują mężem stanu. Mogę z całą stanowczością zapewnić, że z naszej strony nie nastąpiło nic, co by można było interpretować jako złamanie tego traktatu. Temu to traktatowi zawdzięczamy, że wy, żołnierze polscy, jesteście dziś tutaj!

Z KRAJU

Polskie produkty rolne.

Już przed zeszłorocznymi żniwami okupanci wydali w Gen. Gubernatorstwie dekret wprowadzający stan wyjątkowy na okres żniw i grożący karą śmierci tym, którzy sabotują produkcję rolną, żniwa i dostawy kontyngentów rolnych. Dostawy kontyngentów prowadzą do wygłodzenia kraju, gdyż okupanci przede wszystkim wysyłają wielkie ilości płodów rolnictwa polskiego do Rzeszy, co tym dotkliwiej uderza w Gen. Gubernatorstwo, iż obszar ten, odcięty sztuczną i bezprawną granicą od zachodnich dzielnic Polski, nie produkował nigdy nadwyżek zbożowych.

W walce z tym systematycznym wygładzaniem naszego kraju na rzecz Rzeszy w myśl znanych słów Göringa "jeśli kto będzie głodował w Europie, to w każdym razie nie naród niemiecki", Kierownictwo Walki Cywilnej wzywa chłopów polskich, by mimo grożących kar ukrywali zboże i inne produkty rolne, by nie zdawali kontyngentów, by nie zasialali owocem swej pracy śpichrzy niemieckich i by uratowali dla Polski konieczne ilości ziarna. To wezwanie Kierownictwa Walki Cywilnej powtarza stale radiostacja Świt, zakańczając je słowami: "Polska nie może umrzeć z głodu. Nie dojdzie do wygłodzenia Polski".

Za Rzeszę i Führera.

Mnożą się ogłoszenia o Niemcach, którzy padli w Polsce "w ofiarnej służbie za Rzeszę i Führera".

Gubernator w Radomiu ogłasza o ofiarnej śmierci burmistrza Hansa Weigandta, podoficera SS Konstantyna Kapuścika i szeregowca SS Juliana Tierlinga.

Gen. gubernator ogłasza, że zginęli ofiarnie na posterunku Wilhelm Liebetrau, rewizor urzędu skupu produktów rolnych w Krakowie, Friedrich Stampe, rzeczoznawca tegoż urzędu, Hermann Vorbichler, kierownik urzędu gospodarczego w Sochaczewie, Karol Zimmermann z urzędu rozdziału materiałów siewnych w Krakowie. Zwracamy uwagę, że ostatnio ręka sprawiedliwości dotyka wykonawców systemu 'skupu', a właściwie mówiąc rekwizycji produktów rolnych.

KRAKAUER ZEITUNG zamieszcza klepsydry Waltera Zapfe, przewodownika policji kolejowej we Lwowie, Rystarda Krügera urzędnika leśnictwa w powiecie starachowickim, Bertolda Baetza, wywiadowcy służby celnej w Krakowie, Franza Bartzę sierżanta zandarmerii w Iłży oraz podoficerów SS Willy Bergera i Johana Wagnera. Wszyscy zginęli w czasie lub w wyniku pełnienia służby.

KALENDARZ - KARTKOWY

Nowe kartki:

T o w a r	K u p o n	'Termin końcowy'	Każdy kupon ważny na zakup
mięso	S 124, S 125,	29.VII	200 punktów mięsa wszelkiego rodzaju
	S 126		
	S 122	29.VII	200 punktów wieprzowiny am.

Dnia 26 lipca kończą się kartki na chleb /V 141 do 144 i R 41 do 44/.

Polska Hjälpkommittén i Sverige - Polski Komitet Pomocy w Szwecji - Polski Klub "Ognisko", Jungfrugatan 30/II, tel. 61-63-59